

ZIEMIA 2024

Jolanta Adamczyk
Joanna Angiel
Anna Becker-Kulińska
Tomasz Duda
Krzysztof Florys
Zofia Fryźlewicz
Justyna Jaworek-Jakubska
Jerzy Kapłon
Zygmunt Kruczek
Włodzimierz Łęcki
Adam Massalski
Franciszek Midura
Wojciech Napiórkowski
Stanisław Sławomir Nicieja
Andrzej Nowak
Maciej Ostrowski
Józef Partyka
Jan Paweł Piotrowski

Andrzej Rembalski
Mieczysław Rokosz
Teresa Sadoń-Osowiecka
Jan Salm
Marek Staffa
Andrzej Stasiak
Bogdan Włodarczyk
Zbigniew J. Wójcik
Janusz Zdebski
Joanna Ziarkowska
Dominik Ziarkowski

ZIEMIA

'24



VII Kongres Krajoznawstwa Polskiego (cz. 1)

ZIEMIA 2024

Czasopismo naukowe poświęcone krajoznawstwu i turystyce
Ukazuje się od 1910 roku

Część 1

Krajoznawstwo
wobec tradycji
i wyzwań
współczesności



VII KONGRES
Krajoznawstwa
Polskiego
Łódź 2023



Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze

ZIEMIA 2024

Wolumin LXX

ISSN 0513-997X

Czasopismo naukowe
poświęcone krajoznawstwu
i turystyce

Część 1



VII KONGRES
Krajoznawstwa
Polskiego
Łódź 2023



WYDZIAŁ NAUK
GEOGRAFICZNYCH
Uniwersytet Łódzki

Polskie Towarzystwo
Turystyczno-Krajoznawcze
Wydawnictwo PTTK „Kraj”
Warszawa



Krajoznawstwo + ∞

Wstęp

Krajoznawstwo można traktować obiektywnie jako pewien dział wiedzy, ale można też rozumieć je subiektywnie jako dorobek życia danego człowieka (jego wiedza o ojczyźnie)¹. Poznawanie własnego kraju może stać się dla wielu fascynującą przygodą, która będzie trwać od dzieciństwa aż po późną starość. Może to być niesamowita, nieustająca podróż, polegająca na odkrywaniu unikatowych skarbów ukrytych w różnych zakątkach ojczyzny (tej „dużej” i tej „małej”). Każda taka podróż jest wyjątkowa, jedyna w swoim rodzaju, a ostateczne umiłowanie kraju zależy od indywidualnych predyspozycji, wiedzy, przeżyć i emocji każdego wędrowca.

Dla wielu pokoleń Polaków krajoznawstwo było nie tylko formą wypoczynku i rekreacji, ale także – a często przede wszystkim – lekcją prawdziwej, niezakłamej historii i geografii, lekcją patriotyzmu i wychowania do życia w społeczeństwie, lekcją kształtowania charakteru i zdobywania zwykłych, przydatnych na co dzień umiejętności. Także dzisiaj krajoznawstwo zajmuje szczególne miejsce w świadomości polskiego społeczeństwa, choć na podstawie już tylko pobieżnych obserwacji czy analizy ogólnych statystyk wyraźnie widać, że jego rola i znaczenie w zglobalizowanym świecie się zmienia. Pojęcie, które było pewnym aksjomatem, do którego zawsze się odwoływaliśmy, zdaje się przeobrażać, ewoluować. Czy tak jest naprawdę?

Niniejsza publikacja poświęcona jest refleksji nad polskim krajoznawstwem jako wyjątkowym – nawet w skali świata – fenomenem². Opracowanie składa się z kilku zasadniczych części. Na wstępie przedstawiono krótki rys historyczny krajoznawstwa na ziemiach polskich, włącznie ze zwięzłym opisem siedmiu kongresów krajoznawczych. Następnie autorzy skupili się na charakterystyce samego pojęcia „krajoznawstwo” – jego rozumieniu w różnych okresach historycznych, sformułowanych dotychczas definicjach i teoretycznych podziałach (klasyfikacjach). Pokusili się także o wskazanie podstawowych różnic pomiędzy krajoznawstwem a turystyką

[1] G. Bieńczyk, *Krajoznawstwo i jego związki z turystyką*, Warszawa 2003.

[2] O jego wyjątkowości świadczy już m.in. taki drobny fakt, że są duże problemy w tłumaczeniu samego słowa „krajoznawstwo” na języki obce. Używane w języku angielskim określenia: „*touring*”, „*sightseeing tourism*” czy „*heritage tourism*”, a w języku niemieckim „*der Besichtigungstourismus*” czy „*die Ortsgeschichte*”, mają inny (węższy) zakres pojęciowy i nie oddają w pełni istoty polskiego krajoznawstwa (por. M. Rozmiarek, J. Poczta, *Active tourism vs. 'krajoznawstwo': considerations about Polish history and geography in the context of sightseeing the area around the Lake Malta in Poznań*, „*Journal of Education, Health and Sport*” 2021; nr 11 z. 11, s. 108–119).

poznawczą. Trzecią część artykułu stanowi próba określenia miejsca krajoznawstwa we współczesnym świecie wobec coraz szybciej zachodzących zmian, postępujących procesów integracji i globalizacji, przenikania kultur, dyfuzji innowacji, rozwoju turystyki masowej i tzw. przemysłu czasu wolnego. Przeprowadzona analiza i zgromadzone dane statystyczne wskazują, że mamy do czynienia z pewnym punktem zwrotnym, swoistym przesileniem, kryzysem krajoznawstwa w ogóle (lub może tylko krajoznawstwa instytucjonalnego). Jeśli jednak krajoznawstwo ma przetrwać, musi dostosować się do wyzwań współczesności – co nie jest niczym nadzwyczajnym i już wielokrotnie miało miejsce w przeszłości tego ruchu. Być może tytułowy symbol $+\infty$ należy traktować właśnie jako potrzebę stałych zmian, mających na celu jak najlepsze dopasowanie krajoznawstwa do potrzeb i wymagań najmłodszych pokoleń: Z i Alfa³. W artykule wskazano możliwe do szybkiego zastosowania innowacje oraz modyfikacje narzędzi i form działalności, które wydają się być niezbędne do odnowienia i uatrakcyjnienia krajoznawstwa. Podsumowanie pracy stanowi jednak dość długa lista pytań i postulatów, które – zdaniem autorów – powinny stać się zarzewiem dłuższej i pogłębionej dyskusji nad przyszłością polskiego krajoznawstwa i koniecznością wprowadzenia w nim stosownych zmian.

Krajoznawstwo polskie w ujęciu historycznym

Za prapoczątki krajoznawstwa można uznać działalność dziejopisarzy i podróżników opisujących ziemie polskie we wczesnym średniowieczu. Najstarsze informacje odnajdziemy w zapiskach żydowskiego podróżnika Ibrahima ibn Jakuba (X w.) i w kronice Galla Anonima (XI/XII w.). Dokładniejsze wiadomości o Królestwie Polskim zawierają dzieła późniejszych już kronikarzy, przede wszystkim Jana Długosza, którego *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis* określany jest mianem pierwszej inwentaryzacji krajoznawczej w Polsce⁴. Dzieło Długosza kontynuowali m.in. Maciej Miechowita (1457–1523) i Maciej Kromer (1512–1589).

Prawdziwy rozwój krajoznawstwa w Polsce – podobnie jak w całej Europie – miał jednak miejsce dopiero w drugiej połowie XVIII w. i obejmował dwa główne kierunki działań⁵. Pierwszy stanowiło zbieranie i popularyzowanie wiadomości o kraju. Przejawiało się to z jednej strony przeprowadzaniem tzw. lustracji kraju, które miały ułatwiać prace administracyjne i gospodarcze rządu, z drugiej zaś gromadzeniem pamiątek przeszłości przez przedstawicieli magnackich rodów (m.in. Izabelę Czartoryską). Drugi nurt zaś reprezentowało krajoznawstwo edukacyjne, związane z działalnością Komisji Edukacji Narodowej, stawiającej sobie za cel wychowanie światłego człowieka, obywatela i patrioty. W obu tych nurtach aktywnie działał Stanisław Staszic (1755–1826), nazywany ojcem polskiego krajoznawstwa.

Szerszą popularność krajoznawstwo zyskało w okresie romantyzmu, kiedy wykrystalizowały się trzy jego nurty⁶:

[3] Pokolenie Z – kohorta demograficzna obejmująca ludzi urodzonych na przełomie XX i XXI w., pokolenie Alfa – osoby urodzone po 2010 r.

[4] T. Rycerski, *Inwentaryzacja krajoznawcza*, „Ziemia” 1990, s. 236.

[5] Z. Kruczek, A. Kurek, M. Nowacki, *Krajoznawstwo. Teoria i metodyka*, Kraków 2012.

[6] Tamże, s. 32–34.

- poetycko-opisowy – dokumentujący bogactwo historyczne, etnograficzne i geograficzne ziem polskich, często w postaci dzieł o charakterze artystycznym; wśród najważniejszych jego przedstawicieli należy wymienić: Wincen-tego Pola (1807–1872), Stanisława Jachowicza (1796–1857) – twórcę słynnej frazy: „Cudze chwalicie, swego nie znacie...” oraz Seweryna Goszczyńskiego (1801–1876);
- krajoznawstwo wycieczkowe – umożliwiające poznawanie własnego kraju podczas wędrówek i podróży; najśłynniejsi wędrowcy to Julian Ursyn Niemcewicz (1758–1841) i Wojciech Jastrzębowski (1799–1882);
- przeciwdziałanie procesom wynarodowienia – w związku z dążeniem zabor-ców (zwłaszcza Rosjan i Prusaków) do eliminacji wszelkich przejawów pol-skości elementy krajoznawstwa wprowadzano do działalności konspiracyj-nych organizacji, związków i kółek kształceniowych – poznawanie polskiej historii, kultury i folkloru miało sprzyjać kształtowaniu postaw patriotycz-nych i budzeniu świadomości narodowej.

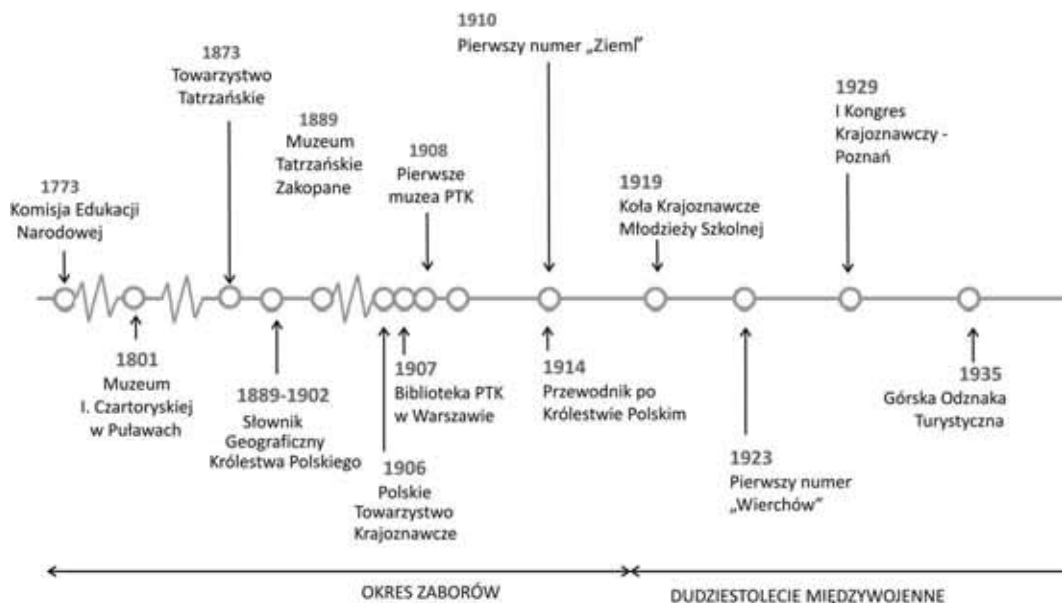
Niekorzystna sytuacja polityczna (brak własnego państwa, podział ziem na trzy odrębne byty, systemowa germanizacja i rusyfikacja, represje popowstaniowe itd.) odcisnęła niezwykle silne i trwałe piętno na charakterze nowoczesnego krajo-znawstwa polskiego. O ile na zachodzie Europy podróże turystyczne elit miały raczej bez troski charakter poznawczy (zwiedzanie starożytnych zabytków Italii) lub wy-poczynkowy (wakacje nad Morzem Śródziemnym, kuracje „u wód”), o tyle podróże polskich elit służyły także innym, „wyższym” celom: podtrzymywaniu kontaktów z rodakami z innych zaborów czy poznawaniu ojczystych ziem, które w wyniku roz-biorów znalazły się poza granicami. Odtąd (aż do dziś) silny pierwiastek emocjo-nalny i patriotyczny jest niezbywalną cechą charakterystyczną polskiego krajo-znawstwa.

Krajoznawstwo w Polsce odgrywało też większą niż na Zachodzie rolę w edu-kacji: w czasie zaborów zastępowało nauczanie geografii i historii, a w XX w. po-zwalało poznać ziemie, które wcześniej znajdowały się za granicą (po 1918 r. – w innym zaborze, po 1945 r. – ziemie należące przedtem do Niemiec)⁷.

Wszystkie te funkcje znalazły odzwierciedlenie w nazwie „krajoznawstwo patriotyczno-służebne”⁸, używanej na określenie działalności prowadzonej w 2. po-łowie XIX w. i na początku XX w. Zaowocowało ono powstaniem pierwszych na zie-miach polskich organizacji turystyczno-krajoznawczych (Towarzystwo Tatrzańskie – 1873, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze – 1906) i podjęciem przez nie szeroko za-krojonych, kompleksowych działań krajoznawczych. Obejmowały one m.in. bada-nia naukowe ziem polskich, dokumentowanie zasobów, organizację muzeów regionalnych, ochronę przyrody, popularyzację wiedzy o kraju ojczystym, upo-wszecznianie turystyki.

[7] F. Plit, *Normalność? Turystyka polska od peryferii, przez krajoznawstwo, do taniej rozrywki*, [w:] *Turystyka i Rekreacja – Studia i Prace, Uwarunkowania i plany rozwoju turystyki*, t. XV, *Turystyka w badaniach geograficznych*, red. Z. Młynarczyk, A. Zajadacz, Poznań 2015, s. 143–153.

[8] Z. Kruczek, A. Kurek, M. Nowacki, *op.cit.*, s. 48.



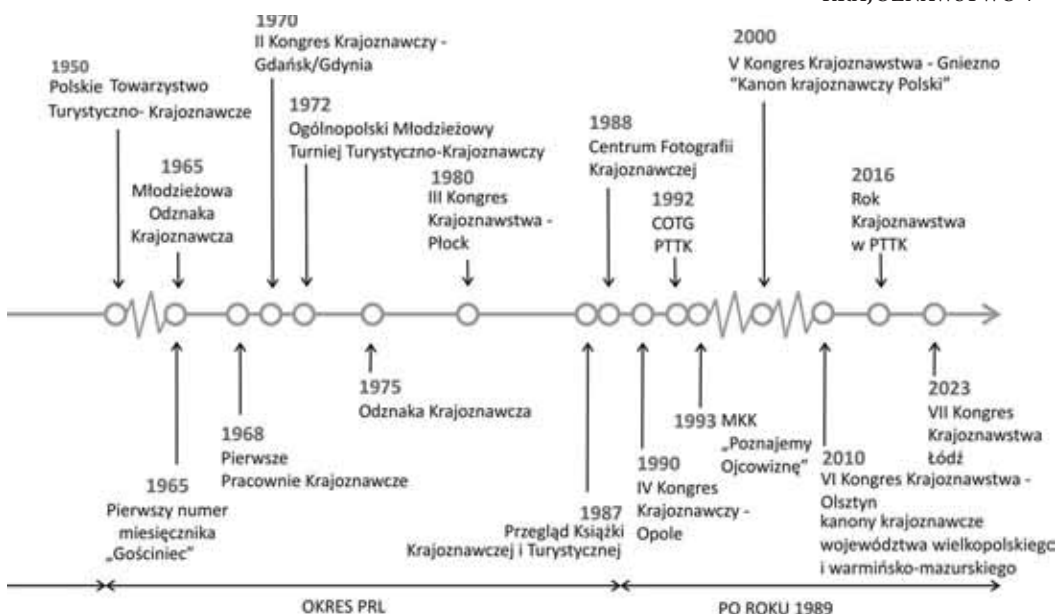
Il. 1. Najważniejsze wydarzenia w instytucjonalnej historii polskiego krajoznawstwa
(Źródło: opracowanie własne)

Odzyskanie niepodległości w 1918 r. zapoczątkowało rozkwit krajoznawstwa, które nadal stanowiło *differentia specifica* turystyki polskiej. Wychowane pod zaborami społeczeństwo starało się gwałtownie nadrobić zaległości w poznawaniu ojczyzny. Wyjazdy na tereny należące wcześniej do innego zaborcy (i przez to trudno dostępne) nosiły wręcz znamiona eksploracji ziem egzotycznych⁹.

Okres II Rzeczypospolitej (międzywojenny, 1918–1939) charakteryzował się z jednej strony wspieraniem integracji i ujednolicania nowo powstałego państwa, z drugiej zaś rozwojem silnych tendencji regionalistycznych, dążących do zachowania własnej tożsamości i odrębności poszczególnych regionów. W działalności wielu zasłużonych krajoznawców (J. G. Pawlikowski, A. Patkowski, L. Sawicki, J. Michałowicz, M. Orłowicz) widoczna była kontynuacja wątków edukacyjno-patriotycznych oraz chęć popularyzacji wiedzy o kraju, zwłaszcza w środowisku młodzieżowym i robotniczym. Zainicjowano także rozwój krajoznawstwa naukowego i par naukowego (S. Pawłowski, S. Leszczycki).

Po II wojnie światowej ruch krajoznawczy odrodził się w zupełnie innych realiach społeczno-gospodarczych, które szybko doprowadziły do likwidacji PTT i PTK i powstania Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego (1950). Okres PRL jest trudny do jednoznacznej oceny. Z jednej strony odrzucano przedwojenne tradycje krajoznawstwa, stale występowała silna presja i dążenie do jego ideologizacji czy unifikacji, z drugiej zaś nastąpiło umasowienie i upowszechnienie krajo-

[9] F. Plit, *Normalność? Turystyka polska od peryferii, przez krajoznawstwo, do taniej rozrywki*, [w:] *Turystyka i Rekreacja – Studia i Prace, Uwarunkowania i plany rozwoju turystyki*, t. XV, *Turystyka w badaniach geograficznych*, red. Z. Młynarczyk, A. Zajadacz, Poznań 2015, s. 143–153.



znawstwa (zwłaszcza w szkołach, zakładach pracy, wojsku), a dzięki hojnemu dofinansowaniu z budżetu państwa możliwy był szybki rozwój różnych form działalności (turystyka kwalifikowana) oraz rozbudowa infrastruktury turystycznej (szlaki, baza noclegowa). Liczące w szczytowym momencie (1988 r.) ponad 730 tys. członków PTTK¹⁰ było największym organizatorem wypoczynku Polaków, który jednocześnie edukował i wychowywał w duchu patriotycznym, a także dawał poczucie wolności i oderwania od trudnej sytuacji społeczno-gospodarczej.

Transformacja ustrojowa lat 90. XX wieku oznaczała upadek krajoznawstwa masowego i turystyki socjalnej. Gospodarka rynkowa, zwłaszcza w początkowym okresie wprowadzania, doprowadziła do poważnych problemów ekonomicznych ruchu. Wśród pozytywnych zjawisk należy jednak wymienić: odrodzenie regionalizmów, lokalnego patriotyzmu i dumy ze swej „małej ojczyzny”, skuteczniejszą ochronę dziedzictwa narodowego (także mniejszości narodowych i etnicznych), a po wejściu Polski do Unii Europejskiej wzrost troski o zachowanie tożsamości narodowej, z uwzględnieniem jednak postawy otwartości i szacunku dla innych kultur¹¹.

W ograniczonym objętościowo opracowaniu nie sposób szczegółowo omówić wszystkich nurtów i postaci polskiego krajoznawstwa. Subiektywny wybór najważniejszych wydarzeń w bogatej historii tego ruchu społecznego przedstawia il. 1. Już ten pobieżny przegląd dowodzi jednak, że polskie krajoznawstwo wielokrotnie się zmieniało, miało czasy prosperity i zastoju czy też okresy charakteryzujące się specyficznymi priorytetami w działalności (gromadzenie wiedzy, edukacja i wychowanie społeczeństwa, podtrzymywanie tożsamości narodowej, ochrona dziedzictwa

[10] Dane ZG PTTK.

[11] A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, *Krajoznawstwo wczoraj, dziś i jutro*, [w:] *Współczesne oblicza krajoznawstwa*, red. A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, Warszawa 2016, s. 9–27.

kulturowego i przyrodniczego, rozwój badań naukowych itd.¹²⁾). Biorąc to wszystko pod uwagę wyróżnia się następujące fazy ewolucji myśli krajoznawczej w Polsce:

- okres działalności Komisji Edukacji Narodowej,
- okres zaborów (w tym: krajoznawstwo okresu romantyzmu i krajoznawstwo patriotyczno-służebne),
- okres międzywojenny (II Rzeczypospolitej),
- okres po II wojnie światowej (PRL),
- okres po 1989 r. (z podziałem na lata 90. XX w. i po wejściu Polski do Unii Europejskiej w 2004 r.).

Kongresy krajoznawstwa

Konieczność elastycznego dostosowywania się do zmieniających się warunków społeczno-polityczno-gospodarczych sprawiła, że wielokrotnie modyfikowano priorytetowe cele, charakter, zakres i formy działania krajoznawców. Swoistą busolą wskazującą wyzwania i pożądane kierunki aktywności na najbliższe lata były i nadal są ogólnopolskie kongresy krajoznawcze. Do tej pory odbyło się siedem takich spotkań. Skupiały one najwybitniejszych, najbardziej aktywnych w danej epoce działaczy i przodowników krajoznawstwa oraz naukowców zajmujących się regionalizmem (m.in. geografów, etnografów, historyków, filologów, kulturoznawców). Każdy z kongresów miał swoje hasło przewodnie, swoje przesłanie, a wynikiem niejednokrotnie burzliwych obrad były wnioski końcowe i rekomendacje wspierające dalszy rozwój polskiego krajoznawstwa (il. 2, tab. 1).

Tabela 1. Kongresy Krajoznawstwa Polskiego w latach 1929–2023

Lp.	Termin	Miejsce	Hasło przewodnie
I	12–13.07.1929	Poznań	Poznaj swój kraj, ojczyźnie służ
II	17–18.05.1970	Gdańsk Gdynia	Krajoznawstwo szkołą patriotycznego wychowania
III	11–13.04.1980	Płock	Polska naszych dni
IV	07–09.09.1990	Opole	Krajoznawstwo u progu XXI wieku
V	08–10.09.2000	Gniezno	Krajoznawstwo źródłem tożsamości narodowej
VI	09–12.09.2010	Olsztyn	Polska w europejskiej rodzinie. Przenikanie kultur, idei, wartości. Powinności krajoznawców
VII	14–16.09.2023	Łódź	Krajoznawstwo wobec tradycji i wyzwań współczesności

Źródło: opracowanie własne.

Pierwszy w historii Ogólnopolski Kongres Krajoznawczy odbył się w Poznaniu w dniach 12–13 lipca 1929 r. pod hasłem „Poznaj swój kraj, ojczyźnie służ”. Uczestnicy debatowali m.in. nad definicją krajoznawstwa, jego rolą w edukacji oraz zagranicznymi modelami szkolnego ruchu krajoznawczego, które można byłoby zaadaptować do polskich realiów.

[12] H. Prószyńska-Bordas, *Krajoznawstwo. Tradycja i współczesność*, Warszawa 2016.



Il. 2. Kongresy
Krajoznawstwa
Polskiego
w latach 1929–2023
(Źródło: opracowa-
nie własne)

Na kolejne spotkanie krajoznawców trzeba było czekać ponad 40 lat. Z powodu braku zgody władz PRL na organizację kongresu przybrał on postać Ogólnopolskiej Narady Krajoznawczej. Odbyła się ona w 1970 r. w Gdańsku i Gdyni. Obrady poświęcono dyskusji nad rolą krajoznawstwa w edukacji i patriotycznym wychowaniu, a jednym z przyjętych postulatów było wprowadzenie do programów studiów zajęć z krajoznawstwa w celu przygotowania nauczycieli do prowadzenia tej działalności w szkołach.

Trzeci zjazd krajoznawców, tym razem pod hasłem „Polska naszych dni”, miał miejsce w 1980 r. w Płocku. Jednym z najważniejszych osiągnięć Kongresu było najpierw opracowanie zasad i wytycznych, a następnie rozpoczęcie inwentaryzacji krajoznawczej Polski. Ostatecznie do końca 1996 r. zinventaryzowano 426 gmin, czyli niemal ¼ powierzchni kraju¹³.

Kolejne kongresy krajoznawcze odbywały się już w wolnej Polsce, a tematyka obrad poświęcona była poszukiwaniu odpowiedzi na wyzwania szybko zmieniającej się rzeczywistości społeczno-gospodarczo-politycznej. I tak:

- w 1990 r. w Opolu podkreślono, że krajoznawstwo powinno wzmacniać poczucie wartości ojczyzny i przywiązania do niej (zwłaszcza wśród młodzieży), podtrzymywać więzi z ojczyzną Polaków mieszkających poza jej granicami; doceniono też znaczenie szkolnej edukacji regionalnej i programów działalności samorządów terytorialnych;

[13] Z. Kruczek, A. Kurek, M. Nowacki, *op.cit.*, s. 46, za: K.R. Mazurski, *Inwentaryzacja krajoznawcza*, [w:] *Komisja Krajoznawcza ZG PTTK w 50-lecie Towarzystwa*, Wrocław 2000, s. 42.

- w 2000 r. w Gnieźnie, kontynuując rozważania z IV Kongresu, szczególnie nacisk położono na krajoznawstwo jako źródło patriotyzmu i tożsamości narodowej, akcentując jednocześnie konieczność otwarcia na inne kultury, co powinno owocować wzbogacaniem kultury polskiej o wartościowe elementy kultur innych narodów i kultury światowej (europejskiej) o polskie wartości;
- w 2010 r. w Olsztynie debatowano przede wszystkim nad zagrożeniami i szansami, jakie zrodziło wstąpienie Polski do Unii Europejskiej, ale też globalne procesy i zjawiska cywilizacyjne XXI w.; zauważono tendencję do poszerzania zakresu poznawania świata poza granice własnego kraju (tzw. światoznawstwo), a także konieczność tolerancji i poszanowania innych ludzi oraz ochrony środowiska przyrodniczego i kulturowego¹⁴.

VII Kongres Krajoznawstwa Polskiego miał odbyć się w Łodzi w 2020 r. Jednakże z powodu wybuchu pandemii COVID-19 i wprowadzonych obostrzeń (*lock-down*) obrady zostały odwołane. Do zjazdu krajoznawców doszło dopiero w 2023 r. Dwudniowe obrady stały się pretekstem do zainicjowania szerszej dyskusji nad określeniem współczesnego oblicza i roli krajoznawstwa, szczególnie w kontekście zmieniającej się rzeczywistości (otwarcie na świat, nowe technologie, nowe możliwości poznania) oraz przemian przestrzennych i organizacyjnych.

Pojęcie i rozumienie krajoznawstwa

W dobie postępującej kosmopolitycznej globalizacji i unifikacji zachowań, wśród wielu możliwych form aktywności współczesnego człowieka w czasie wolnym, na czołowe miejsce wysuwa się turystyka. Ostentacyjne podróżowanie dla przyjemności (hedonizm) w celu podkreślenia własnego statusu społecznego jest znakiem rozpoznawczym „nowej klasy próżniaczej”¹⁵. W społeczeństwach konsumpcyjnych unikatowe wakacyjne doświadczenia stały się jednym z najbardziej pożądanych towarów – źródłem prestiżu, uznania, podziwu i zazdrości otoczenia¹⁶.

Niepokojącym przy tym wydaje się fakt, że podczas gdy coraz większym zainteresowaniem cieszą się turystyka aktywna i turystyka poznawcza, to jednak coraz rzadziej występuje pojęcie krajoznawstwo, którego użycie ograniczane jest w zasadzie tylko do klasyfikowania walorów turystycznych. Dodatkowo traktowanie turystyki poznawczej i krajoznawstwa częściowo jako synonimów powoduje zamęt terminologiczny i spłylenie znaczenia tego drugiego.

Czym zatem jest krajoznawstwo i jak jest ono współcześnie rozumiane? Odpowiedź na tak wydawałoby się proste pytanie nie jest bynajmniej łatwa, a być może w ogóle niemożliwa.

Samo słowo „krajoznawstwo” istniało w polszczyźnie bez wątpienia już w latach 60. XIX w., jednak S.B. Linde w swoim *Słowniku języka polskiego* z 1885 r. nie

[14] Z. Kruczek, A. Kurek, M. Nowacki, *op. cit.* Kraków 2012.

[15] D. MacCannell, *Turysta. Nowa teoria klasy próżniaczej*, Warszawa 2002.

[16] A. Stasiak, *Produkt turystyczny w gospodarce doświadczeń*, „Turyzm/Tourism” 2013, nr 23 z. 1, s. 27–35.

umieścić takiego hasła. Dopiero w 1902 r. w *Słowniku warszawskim* wyjaśniono, że krajoznawstwo to „zbiór wszelkich wiadomości o danym kraju”¹⁷.

Jedną z pierwszych prób dokładniejszego zdefiniowania tego pojęcia podjął w 1909 r. Ludomir Sawicki, doprecyzowując następnie tę definicję w 1928 r., jeszcze przed I Kongresem w Poznaniu. Już wtedy ujawnił się spór o to czy krajoznawstwo jest, czy też nie jest nauką. Zwolennicy, na czele z prof. Stanisławem Pawłowskim, uważali, że krajoznawstwo jest gałęzią geografii, tzw. geografą stosowaną kraju ojczystego. Przeciwnicy, m.in. L. Sawicki, twierdzili, że krajoznawstwo jest jedynie zbiorem wiadomości o kraju wypracowanym przez różne nauki (historię, archeologię, geografę, biologię, ekonomię, statystykę, etnografię, kulturoznawstwo itd.). Spór ten, początkowo gorący, z czasem wyraźnie przygasł i dziś w Polsce panuje dość powszechne przekonanie, że krajoznawstwa nie można uznać za dyscyplinę naukową, mimo że wykazuje ono pewne cechy naukowości w sensie dydaktycznym, instytucjonalnym, funkcjonalnym czy historyczno-socjologicznym. Głównymi argumentami przeciw są: brak własnej teorii, zdefiniowanych problemów badawczych oraz odrębnej metodologii, brak wewnętrznej spójności, a także brak dążenia do naukowej syntezy zebranych wiadomości. Istotą krajoznawstwa jest jednak jego holistyczny charakter, wynikający z chęci systemowego, całościowego poznania konkretnego kraju (regionu) i powiązania różnorodnych, multidyscyplinarnych informacji we wszechstronną, jak najpełniejszą wiedzę o tym obszarze. Taki zbiór informacji może później stać się bazą danych wykorzystywanych przez badaczy reprezentujących różne dyscypliny naukowe¹⁸.

Inną dyskusyjną kwestią jest różne pojmowanie krajoznawstwa: jako zbioru wiadomości, ruchu społecznego lub dziedziny kultury. W związku z tym W. Lipniacki zaproponował wyróżnienie trzech warstw znaczeniowych: funkcjonalnej, instytucjonalnej i historyczno-socjologicznej¹⁹. Na płaszczyźnie funkcjonalnej krajoznawstwo to przede wszystkim dążenie do wszechstronnego poznania ziemi ojczystej, zebrania jak najpełniejszego zbioru wiadomości o niej. Płaszczyzna instytucjonalna oznacza ruch społeczny, którego celem jest gromadzenie i popularyzowanie wszelkich wiadomości o kraju bądź regionie. Ruch ten tworzą pasjonaci i działacze krajoznawstwa, którzy dysponują sprawdzonym (wypracowanym przez dziesięciolecia w praktycznym działaniu) systemem pozyskiwania, gromadzenia, przetwarzania i upowszechniania zebranych informacji, który umożliwia realizację zakładanych celów. Ostatnia z warstw, historyczno-socjologiczna (nazywana też przez Z. Kruczka kulturowo-społeczną²⁰), uznawana jest za dziedzinę kultury obejm-

[17] *Słownik języka polskiego*, t. 2: H–M, Warszawa 1902, s. 525; Z. Kruczek, A. Kurek, M. Nowacki, *op.cit.*, s. 8, za: J. Kuran, M. Sobański, *Turystyka i krajoznawstwo*, [w:] *Krajoznawstwo w szkole. Poradnik dla nauczycieli*, Warszawa 1967, s. 5–6.

[18] Co ciekawe, zupełnie inne podejście do krajoznawstwa mają Niemcy, którzy wyróżniają krajoznawstwo lokalne, bardziej emocjonalne i amatorskie (*Heimatkunde*) oraz krajoznawstwo profesjonalne, naukowe, o charakterze regionalnym i krajowym (*Landeskunde*).

[19] W. Lipniacki, *Co to jest krajoznawstwo morskie i dlaczego się nim interesujemy?*, [w:] *Materiały na II Morski Sejmik Krajoznawczy*, Warszawa 1979; W. Lipniacki, *Elementy teorii krajoznawstwa*, t. 1 i 2, Szczecin 1985–1986.

mującą całokształt powstałych w wyniku działalności krajoznawczej wytworów materialnych (rękopisy, publikacje, mapy, fotografie, filmy) i wartości niematerialnych (wiedza, postawy, światopogląd uczestników).

Podsumowując, krajoznawstwo traktowane szeroko to nie tylko indywidualna aktywność poznawcza dotycząca najbliższej okolicy, regionu czy kraju, ale także ruch społeczny i działalność o charakterze kulturowo-społecznym, której efektów w czasie globalizacji nie można przecenić. Jak na przestrzeni wieków podkreślali wszyscy wielcy polscy krajoznawcy jest ono także praktyczną szkołą patriotyzmu oraz poszanowania przyrodniczego i kulturowego dziedzictwa małych i dużych ojczyzn. Przekazywanie wiedzy krajoznawczej, zarówno tej historycznej, jak i współczesnej, może – a nawet powinno – być wykorzystane do budowania tożsamości (lokalnej, regionalnej czy narodowej), jak również wzmacniania więzi między różnymi pokoleniami turystów-krajoznawców.

Definicja krajoznawstwa

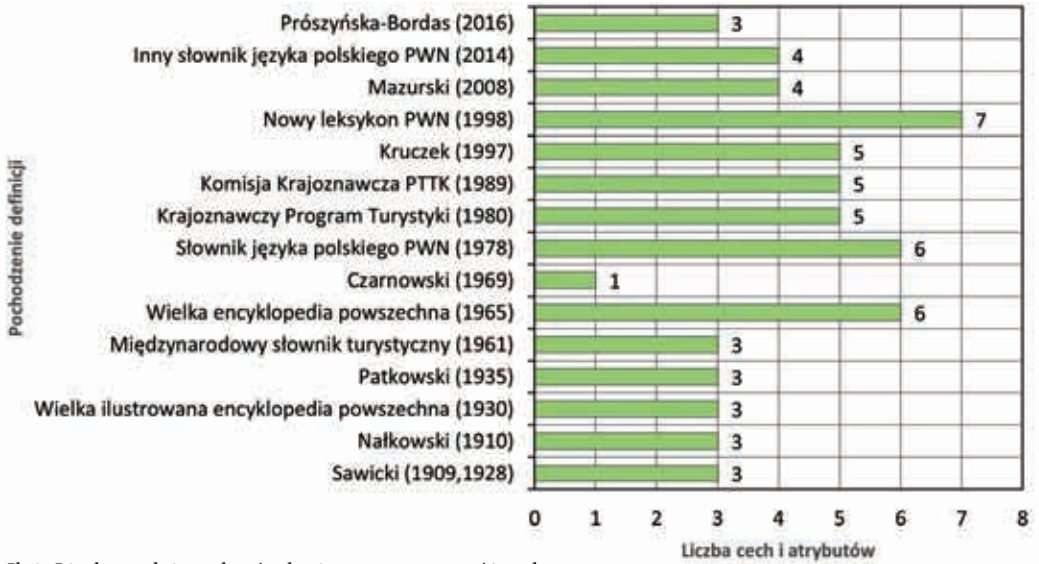
Mając w pamięci przedstawione wcześniej różnice poglądów i polemiki wróćmy do problemów ze zdefiniowaniem terminu „krajoznawstwo”. W ciągu długiej i złożonej jego historii powstawały liczne definicje, próbujące jak najlepiej oddać aktualny charakter tego niezwykle elastycznego i dynamicznego zjawiska. W kolejnych dekadach pojawiały się więc próby wyjaśnienia tego pojęcia, akcentujące inne – ważne w danym okresie – aspekty, formy i cele działalności krajoznawczej. W efekcie do dziś, mimo 150-letnich dziejów krajoznawstwa na ziemiach polskich, nie sformułowano definicji, która zyskałaby powszechną akceptację i zastosowanie. Być może jednak rację miał prof. Mieczysław Limanowski, który już podczas I Kongresu w Poznaniu w 1929 r. skonstatował: „gdyby krajoznawstwo zamknęło się w jednej definicji, stałoby się czymś sztucznym i bezbarwnym”²¹. Wielość definicji krajoznawstwa znajduje usprawiedliwienie w jego niezwykle dynamicznym, ciągłym rozwoju, nieustannej ewolucji. Pluralizm i zmienność celów są niejako wpisane w charakter tego ruchu. Wynika stąd konieczność regularnej weryfikacji, modyfikacji i redefiniowania pojęcia krajoznawstwa, określania na nowo jego roli, celów, metod i narzędzi, adekwatnie do zmieniających się warunków otoczenia i potrzeb społecznych.

W wyniku przeprowadzonej kwerendy literatury wyselekcjonowano 15 różnych historycznych publikacji, których autorzy starali się zdefiniować pojęcie krajoznawstwa²². Najstarsza z nich zawierała pierwszą definicję L. Sawickiego z 1909 r. (traktowaną tu łącznie z modyfikacją z 1928 r. jako jedna), najnowsza – definicję H. Bordas-Prószyńskiej z 2016 r. Uderzające jest to, że definicje te są bardzo różne. Dotyczy to zarówno szczegółowości zamieszczonych opisów i objaś-

[20] Z. Kruczek, *Metodyka krajoznawstwa*, Wydawnictwo skryptowe AWF Kraków, nr 37, Kraków 1997.

[21] Z. Kruczek, A. Kurek, M. Nowacki, *op.cit.*, s. 12, za: Z. Kruczek, *Metodyka krajoznawstwa*, Wydawnictwo skryptowe AWF Kraków, nr 37, Kraków 1997, s. 9.

[22] A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, *Krajoznawstwo wczoraj, dziś i jutro*, [w:] *Współczesne oblicza krajoznawstwa*, red. A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, Warszawa 2016, s. 9–27.



Il. 3. Liczba cech i atrybutów krajoznawstwa wg różnych definicji z lat 1909–2016 (Źródło: opracowanie własne)

nień, jak i reprezentowanego przez autorów podejścia do krajoznawstwa i jego rozumienia.

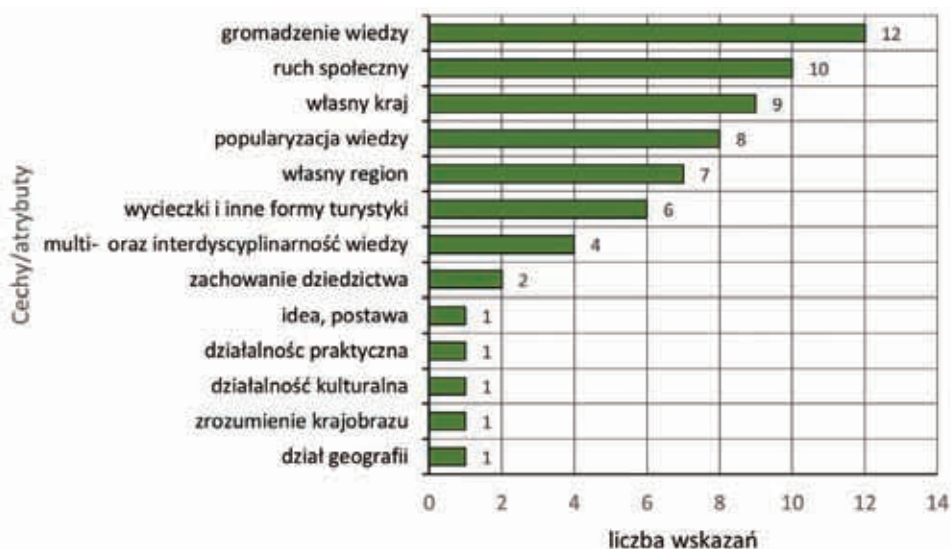
Liczba cech²³ i atrybutów²⁴ krajoznawstwa wspomnianych w poszczególnych definicjach waha się w przedziale od 1 (Czarnowski, 1969) do 7 (*Nowy leksykon PWN*, 1998). Średnia arytmetyczna wyniosła 4,07 cechy, dominanta zaś – 3 cechy na definicję (w sześciu przypadkach), przy czym łatwo zauważyć, że wartość ta dotyczy przede wszystkim starszych definicji (sprzed 1965 r.), w nowszych najczęściej wymienia się już od 4 do 6 cech (il. 3).

Dokładniejsza analiza semantyczna wykazała, że łącznie wskazano 13 różnych cech i atrybutów, którymi według autorów definicji charakteryzuje się krajoznawstwo. Niemal połowa z nich pojawiała się incydentalnie (1–2 razy), sześć cech natomiast powtarzało się często lub bardzo często, co sugeruje znaczną jednorodność autorów w tej kwestii (il. 4, tab. 2).

Podjmując próbę kompilacji najczęściej występujących określeń można stwierdzić, że krajoznawstwo zwyczajowo definiowane jest w Polsce jako: ruch społeczny (10 wskazań), którego działalność koncentruje się na pozyskiwaniu, gromadzeniu i przetwarzaniu wszechstronnej (multidyscyplinarnej, interdyscyplinarnej) wiedzy (12) dotyczącej własnego kraju (9), ewentualnie regionu (7), w celu jej po-

[23] Cecha – w teorii poznania: to, co odróżnia w porządku poznania jeden przedmiot od innego (umożliwia rozpoznanie danego przedmiotu). W sensie metafizycznym cecha to wszystko, z wyjątkiem istoty i istnienia, co o danym przedmiocie można orzec, a więc synonim przypadłości (*Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. 1, Warszawa 1978–1981).

[24] Atrybut/znak rozpoznawczy – cecha (własność, właściwość) osoby lub rzeczy, która wyróżnia ją spośród innych. Przedmiot o charakterze symbolicznym, dodawany jako znak rozpoznawczy (*Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. 1, Warszawa 1978–1981).



Il. 4. Rodzaje cech i atrybutów krajoznawstwa wg różnych definicji z lat 1909–2016 (Źródło: opracowanie własne)

pularyzacji (8) w społeczeństwie (zwłaszcza wśród młodego pokolenia) oraz podejmowania skutecznej ochrony i pomnażania dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego. Dobitnie podkreśla się przy tym, że upowszechnianie wiedzy ma mieć charakter ścisły, ale jednak popularny. Krajoznawstwo musi być precyzyjne, zgodne z wynikami badań naukowych, nie fałszować rzeczywistości, a jednocześnie powinno być dostępne dla każdego, nie tylko dla specjalistów.

Od zwykłego zdobywania (pogłębiania) wiedzy o jakimś obszarze krajoznawstwo odróżnia się dużym emocjonalnym zaangażowaniem jego uczestników, obejmującym m.in. rozbudzanie miłości do własnego kraju (regionu) oraz kształtowanie pożądanych postaw patriotycznych. W polskiej tradycji krajoznawczej ten wątek emocjonalny (patriotyczny) jest równie ważny jak wątek poznawczy. Inną istotną cechą wyróżniającą jest powszechne dążenie krajoznawców do bezpośredniego, osobistego kontaktu z poszczególnymi elementami (obiektami) dziedzictwa narodowego (w myśl zasady: zobaczyć – poznać – pokochać). Dlatego też podstawową formę aktywności krajoznawczej stanowią wyjścia w teren, wycieczki i inne formy turystyki, zwłaszcza turystyki kwalifikowanej (6).

Bez wątpienia związku krajoznawstwa z turystyką są ścisłe, a jednocześnie skomplikowane: wielopoziomowe i dwukierunkowe. Z jednej strony podróże turystyczne są jednym z najważniejszych narzędzi krajoznawstwa, służącym pozyskiwaniu i weryfikowaniu informacji o kraju, prowadzeniu edukacji i realizowaniu pracy wychowawczej. Z drugiej strony krajoznawstwo może turystyce nadawać ideową treść, być nadrzędnym celem i motywem podróży o charakterze poznawczym. Równie uprawnione są więc określenia: „krajoznawstwo turystyczne” („krajoznawstwo wycieczkowe”), jak i „turystyka krajoznawcza”. O ile jednak turystyka może obyć się bez krajoznawstwa (np. turystyka wypoczynkowa starego typu 3xS – *sun*,

Tabela 2. Cechy i atrybuty krajoznawstwa w świetle definicji i określeń z lat 1909–2016

Cechy i atrybuty	gromadzenie wiedzy zbiór (źródło) informacji	ruch społeczny	własny kraj	popularyzacja wiedzy	własny region	wędrówki, wycieczki, formy turystyki	różne dziedziny wiedzy	zachowanie dziedzictwa	dział geografii	zrozumienie krajobrazu	działalność kulturalna	działalność praktyczna	idea, postawa	Liczba cech i atrybutów
Źródła definicji i określeń (chronologicznie)														
1. Sawicki L. (1909)	-	+	-	-	-	-	-	-	+	+	-	-	-	3
2. Nałkowski W. (1910)	+	-	+	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	3
3. Wielka ilustrowana encyklopedia powszechna (1930)	+	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	+	-	3
4. Patkowski A. (1935)	-	+	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	3
5. Międzynarodowy słownik turystyczny (1961)	+	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	3
6. Wielka encyklopedia powszechna (1965)	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	6
7. Czarnowski A. (1969)	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
8. Słownik języka polskiego PWN (1978)	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	6
9. Krajoznawczy program turystyki... (1980)	+	+	-	+	-	+	-	+	-	-	-	-	-	5
10. Komisja Krajoznawcza PTTK	+	+	+	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	5
11. Kruczek Z. (1997)	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	5
12. Nowy leksykon PWN (1998)	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	-	-	7
13. Mazurski K. (2008)	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	4
14. Inny słownik języka polskiego PWN (2014)	+	+	+	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	4
15. Prószyńska-Bordas H. (2016)	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	+	3
Liczba wskazań	12	10	9	8	7	6	4	2	1	1	1	1	1	

Źródło: opracowanie własne na podstawie A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, *Krajoznawstwo wczoraj, dziś i jutro*, [w:] *Współczesne oblicza krajoznawstwa*, red. A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, Warszawa 2016.

sand, sea), o tyle trudno wyobrazić sobie krajoznawstwo bez wędrowania po kraju ojczystym. Jednocześnie nie można jednak zawęzić krajoznawstwa tylko do turystyki, istnieje przecież jeszcze wiele innych form aktywności krajoznawczej, np. działalność naukowo-badawcza, piśmiennicza, muzealno-wystawiennicza, popularyzatorska.

Uprawianie krajoznawstwa jest z reguły domeną czasu wolnego – wysiłki na rzecz wszechstronnego poznania określonego terytorium podejmuje się najczęściej w czasie wolnym od życiowych obowiązków (zawodowych, rodzinnych, społecznych), jako realizację swoistej pasji, hobby, osobistych zainteresowań. Możliwe jest jednak także prowadzenie działalności krajoznawczej w ramach pracy zawodowej lub obowiązków szkolnych. Krajoznawstwo może więc przyjmować postać zarówno działalności społecznej, jak i instytucjonalnej, indywidualnej, jak i grupowej (zorganizowanej).

Efektom przeprowadzonej kompilacji może być następująca definicja:

Krajoznawstwo to ogólnodostępny ruch społeczny oraz aktywność indywidualna, koncentrujące się na fachowym pozyskiwaniu, gromadzeniu i przetwarzaniu, w tym twórczej interpretacji, wszechstronnej wiedzy dotyczącej własnego regionu lub kraju w celu jej popularyzacji w społeczeństwie oraz podejmowania skutecznej ochrony i pomnażania dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego.

Rodzaje krajoznawstwa

Aby choć trochę uporządkować bogactwo form działalności krajoznawczej, warto dokonać kilku podziałów krajoznawstwa według wybranych kryteriów (nawet jeśli uzyskane klasyfikacje mają charakter czysto teoretyczny, gdyż w praktyce podziały te nie zawsze są ostre i rozłączne).

Przyjmując kryterium miejsca podejmowania aktywności służącej poznawaniu ojczystego kraju można wyróżnić:

- **krajoznawstwo studialne** (typu *desk research*) – obejmujące pracę kameralną (przy biurku) polegającą na gromadzeniu informacji krajoznawczych w ramach takich działań, jak kwerenda literatury, badania archiwalne czy analiza kartograficzna, a następnie opracowywaniu, udostępnianiu i promowaniu zgromadzonej wiedzy (przygotowywanie publikacji, organizowanie wystaw i prelekcji krajoznawczych, tworzenie stron internetowych o swojej miejscowości/regionie itp.); studia gabinetowe są też częścią pracy krajoznawcy przed wyjściem w teren i po powrocie z wędrowki (odpowiednio: przygotowywanie i planowanie wycieczki oraz opracowywanie zebranych w terenie materiałów);
- **krajoznawstwo rekreacyjne** – związane z działalnością poznawczą w przestrzeni życia codziennego (najbliższej okolicy, w swojej „małej ojczyźnie”), polegające na realizacji celów krajoznawstwa bez wyjeżdżania i noclegu poza domem, w ramach form rekreacji podejmowanych w najbliższym otoczeniu, np. spacer w mieście/miejscu zamieszkania (krótki czas wolny);
- **krajoznawstwo turystyczne** – polegające na celowym organizowaniu podróży turystycznych²⁵ o charakterze poznawczym (w średnim i długim

czasie wolnym) w przestrzenie zewnętrzne bliższe (region) i dalsze (kraj) – z reguły związane jest to z nocowaniem poza domem; ta forma jest najbliższa intuicyjnemu (powszechnemu) rozumieniu krajoznawstwa.

Dopiero te trzy elementy razem, krajoznawstwo „rekreacyjne”, „turystyczne” i „studialne” dają nam sumę, którą moglibyśmy nazwać pełnym wymiarem krajoznawstwa²⁶.

Biorąc pod uwagę poziom zaangażowania uczestników w działalność krajoznawczą możemy mówić o:

- **krajoznawstwie aktywnym (twórczym, kreatywnym)**, gdy w wyniku zaangażowania i pracy krajoznawcy/krajoznawców dochodzi do prowadzenia badań, pozyskania nowych informacji, wytworzenia nowych treści, wzbogacenia wiedzy o kraju (regionie), a także stworzenia nowych obiektów (np. wystawy, muzeum), założenia organizacji (np. oddziału lub koła PTTK) czy podjęcia określonych inicjatyw (np. organizacja wydarzeń);
- **krajoznawstwie pasywnym (konsumpcyjnym)** – polegającym w głównej mierze na biernym odbiorze przygotowanych już przez kogoś treści czy podporządkowaniu się zasadom udziału w imprezach krajoznawczych (wycieczkach, rajdach, prelekcjach, wystawach itd.)²⁷.

Podział ten mógłby sugerować istnienie pewnej dychotomii: elitarnego grona zaangażowanych, aktywnych działaczy (przodowników PTTK, inicjatorów i popularyzatorów krajoznawstwa) oraz licznych w swej masie, pasywnych uczestników krajoznawstwa. Nie jest to jednak prawda. Po pierwsze, w rzeczywistości role te nie są niezmiennie, przypisane na stałe – ta sama osoba raz może być twórcą, a innym razem konsumentem treści krajoznawczych. Po drugie, w myśl wielu współczesnych koncepcji (pedagogicznych, ekonomicznych, marketingowych itd.) najlepsze efekty przynosi niepozostawianie nikogo bezczynnym i biernym, a więc wciągnięcie zdys-tansowanych obserwatorów do działania, zaangażowanie emocjonalne i wspólne kreowanie (ang. *co-creation*): treści, doświadczeń, wartości. Krajoznawstwo nadaje się do tego idealnie.

Ze względu na zasięg działalności i przedmiot zainteresowania krajoznawców możemy wyróżnić trzy poziomy krajoznawstwa (*sensu largo*):

[25] Według UNWTO turystyką są wszystkie podróże poza miejsce zamieszkania podejmowane w dowolnym celu (w tym służbowym, wypoczynkowym lub w innym celu osobistym), za wyjątkiem wyjazdów służących podjęciu pracy zarobkowej lub osiedleniu się na stałe (pobyt dłuższy niż rok).

[26] A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, *Krajoznawstwo wczoraj, dziś i jutro*, [w:] *Współczesne oblicza krajoznawstwa*, red. A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, Warszawa 2016, s. 9–27.

[27] Podobny podział przedstawił Z. Kruczek, A. Kurek i M. Nowacki, wyróżniając: bierne (popularyzacyjne) formy krajoznawstwa i twórczą pracę krajoznawczą (Z. Kruczek, A. Kurek, M. Nowacki, *Krajoznawstwo...*, *op. cit.*, s. 51). Z kolei G. Bieńczyk podzielił krajoznawstwo na bierne, czynne i twórcze (G. Bieńczyk, *Krajoznawstwo i jego związki z turystyką*, Warszawa 2003, s. 69).

- **regionoznawstwo** – związane z poznawaniem najbliższej okolicy, swojej „małej ojczyzny”, stanowiącej wyodrębnioną część (geograficzną, historyczną, etnograficzną) kraju;
- **krajoznawstwo** (*sensu stricto*) – ukierunkowane na poznawanie własnego kraju ojczystego i silnie nacechowane pierwiastkami emocjonalnymi (patriotycznymi) – w tym miejscu wypada podkreślić kolejną specyfikę polskiego krajoznawstwa: liczne i znaczące zmiany historycznych granic sprawiają, że w kręgu zainteresowania krajoznawców znajdują się ziemie należące do Polski w przeszłości, a dzisiaj już nie, i odwrotnie: obszary pozostające przez wieki poza granicami państwa polskiego, a stanowiące obecnie integralną część terytorium kraju;
- **światoznawstwo** – mające na celu poznawanie różnych, często bardzo odległych, regionów świata, ich wyjątkowej historii, geografii, kultury, ale także poszukiwanie poloników, śladów życia i działalności Polaków w odwiedzanym miejscu oraz spotkania z tamtejszą Polonią – w dobie globalnej turystyki takie formy aktywności stają się coraz częstsze i coraz bardziej popularne, m.in. za sprawą aktywnych w mediach tzw. *travelebrytów*²⁸.

Rozróżnienie to – choć niezbyt zgrabne pod względem lingwistycznym – wydaje się jednak w dzisiejszych czasach jak najbardziej zasadne. Tym bardziej, że w innych językach już od dawno odróżnia się krajoznawstwo „bliższe”, „mniejsze” (niem. *die Heimatkunde*, ros. *krajowiedienije*) od krajoznawstwa „dalszego”, „większego” (niem. *die Landeskunde*, ros. *stranowiedienije*).

Krajoznawstwo a turystyka poznawcza

Odpowiedzi wymagają jeszcze często pojawiające się pytania: Jakie są relacje pomiędzy krajoznawstwem a turystyką poznawczą? Czy współczesną turystykę poznawczą można utożsamiać z krajoznawstwem? Czy pojęć tych można używać zamiennie jako synonimy lub choćby słowa bliskoznaczne? Wszak krajoznawstwo to poznawanie kraju (lub jego regionu).

Na wstępie należy zaznaczyć, że mamy tu do czynienia z pewnym brakiem precyzji czy też niefortunnym skrótem myślowym: słowo „krajoznawstwo” zostało w tym kontekście użyte w zawężonym znaczeniu jako „podróż krajoznawcze” (ew. „krajoznawstwo wycieczkowe”), co – jak wspomniano wcześniej – nie jest właściwe. Krajoznawstwo obejmuje więcej form aktywności niż tylko wędrowanie. Ale pomijając te niuanse językowe...

[28] *Travelebryta*, *trawelebryta* (ang. *travel* – podróż + *celebrity* – osoba powszechnie znana) – celebryta zajmujący się tematyką podróżniczą, żart.: podróżnik-bohater, będący ucieleśnieniem naszych codziennych marzeń o podróżach, przygodach i egzotycznych krańcach świata (P. Cywiński, *Jak zostać Travelebrytą? Przewodnik krytyczny*, <https://post-turysta.pl/artykul/jak-zostac-travelebryta-przewodnik-krytyczny>). W polskiej literaturze termin ten został po raz pierwszy użyty w 2009 r. (B. Koturbasz, *Multimedialne podróżopisarstwo czyli narodziny travelebryty*, „Panoptikum” 2009, nr 8 (15), s. 117–124). Travelebryci krytykowani są za brak specjalistycznej wiedzy, propagowanie powierzchownych obrazów egzotycznych krajów, powielanie stereotypów oraz uprzedzeń wobec innych kultur.



Il. 5. Kategorie aktywności krajoznawczej w kontekście poziomu wiedzy i zaangażowania w jej pozyskanie (Źródło: opracowanie własne)

Wydaje się, że dla wyjaśnienia postawionego problemu kluczowe może być wzięcie pod uwagę dwóch cech: poziomu wiedzy i zaangażowania emocjonalnego (il. 5). W przypadku podróży krajoznawczych mamy do czynienia zarówno z ponadprzeciętnym, a nierzadko wręcz eksperckim, poziomem wiedzy o kraju (znawstwo kraju), jak i dużym zaangażowaniem emocjonalnym uczestników (włącznie z otwarcie manifestowanymi uczuciami patriotycznymi). Tych gorących uczuć i emocji jest zdecydowanie mniej w przypadku turystyki poznawczej, choć poziom wiedzy może być równie wysoki, zwłaszcza w przypadku indywidualnych podróży ludzi ciekawych świata. Wyrafinowane wędrówki w duchu *słów travel* niewątpliwie będą sprzyjać wnikliwemu poznawaniu odwiedzanych miejsc, nieśpiesznemu zwiedzaniu zabytków, odkrywaniu historii obszaru i jego *genius loci*, doświadczaniu lokalnej kultury, włącznie ze smakowaniem tradycyjnej kuchni i czasowym przyjmowaniem miejscowego stylu życia²⁹. Trudno jednak sobie wyobrazić, by taki krótkotrwały pobyt zrodził uczucia porównywalne z miłością do ziemi ojczystej. Inna rzecz, że wyrafinowane podróże stanowią margines współczesnej turystyki. Aktualnie dominuje jednak masowa turystyka poznawcza, oznaczająca wyjazdy „setek tysięcy osób, nieprzygotowanych merytorycznie, nieposiadających podstawowej wiedzy, „zaliczających” w ścisłości i pośpiechu znane z mediów atrakcje (tzw. *must-see*), tylko po to, by pochwalić się na Facebooku kolejnym selfie na prestiżowym (egzotycznym) tle”³⁰. W tej sytuacji niskiemu poziomowi wiedzy o odwiedzanym miejscu towarzyszy krótkie i powierzchowne podekscytowanie – o głębszych, trwalszych przeżyciach właściwie nie ma mowy.

Opisane formy podróżowania układają się hierarchicznie: od najmniej wartościowej, bo pełniącej głównie funkcje wypoczynkowe i rozrywkowe, a w niewiel-

[29] S. Harajda, *Cittaslow a krajoznawstwo*, [w:] *Współczesne oblicza krajoznawstwa*, red. A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, Warszawa 2016, s. 349–358.

[30] A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, *Krajoznawstwo wczoraj, dziś i jutro*, [w:] *Współczesne oblicza krajoznawstwa*, red. A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, Warszawa 2016, s. 10.

kim zakresie rozwojowe, masowej turystyki poznawczej, przez dojrzałą turystykę poznawczą i krajoznawstwo inicjalne, aż po turystykę krajoznawczą (krajoznawstwo wycieczkowe), będącą najbardziej zaawansowaną (by nie rzec kwalifikowaną) formą poznawania świata, wymagającą odpowiedniego przygotowania merytorycznego i umiejętności, a nierzadko specyficznych narzędzi i uprawnień. Krajoznawstwo stawia dużo wyższe wymagania, często nieosiągalne dla większości zwykłych turystów, gdyż obsadza uczestników w roli odkrywców i eksperymentatorów skupionych na poszerzaniu swojej wiedzy, a do tego wymaga ponadprzeciętnej sprawności fizycznej połączonej ze specjalistycznymi umiejętnościami oraz nienaganną postawą etyczno-moralną. Oczywiście stawianie jakichkolwiek granic pomiędzy krajoznawstwem (powszechnym, eksperckim) a turystyką poznawczą (masową, elitarną) może być tylko intuicyjne i umowne.

Krajoznawstwo współczesne

Truizmem jest stwierdzenie, że świat się zmienia. Ale w ostatnich trzydziestu latach zmiany te zachodzą w tempie nadzwyczaj dynamicznym, nieznanym wcześniej w historii świata. Dotyczy to zwłaszcza Polski (i innych krajów Europy środkowo-wschodniej), gdzie na ekstremalnie głębokie, rewolucyjne przemiany polityczno-społeczno-gospodarcze, będące efektem upadku systemu komunistycznego, nakładają się jeszcze globalne zjawiska i megatrendy. Wśród nich należy wymienić: wpływającą na wszystkie dziedziny życia (w tym sposoby komunikowania, podróżowania i edukowania) rewolucję informatyczną, procesy integracji i globalizacji, błyskawiczną dyfuzję innowacji, przenikanie się kultur, rozwój turystyki masowej i tzw. przemysłu czasu wolnego. Procesy te, zachodzące często w sposób żywiołowy i niekontrolowany, rodzą szereg problemów dotyczących m.in. ochrony przyrody (zanieczyszczenie środowiska, katastrofy ekologiczne, wyczerpywania naturalnych zasobów), wzrostu fundamentalizmu religijnego, nacjonalizmu i szowinizmu (zamachy terrorystyczne, konflikty zbrojne, rosnąca nietolerancja „innych”) czy niestabilności ekonomicznej (regionalne i światowe kryzysy gospodarcze, obszary skrajnej biedy, neokolonialny wyzysk).

Świat stał się globalną wioską: nastąpiło zmniejszenie jego wymiarów (w sensie komunikacyjnym i telekomunikacyjnym), a dzięki likwidacji granic (i innych barier administracyjnych) zwiększyły się możliwości podróżowania. W kontekście rozwoju krajoznawstwa można to potraktować jako szansę, ale też i zagrożenie. Bez wątpienia podróże ubogacają człowieka: poszerzają horyzonty, dostarczają wiedzy, emocji i doświadczeń, ubarwiają szarą codzienność, poprawiają nastrój, podnoszą jakość życia³¹. Zachłystnięcie się światowością, możliwościami nieograniczonego podróżowania, bogactwem i osiągnięciami innych narodów może jednak prowadzić do poświęcania mniejszej uwagi własnej ojczyźnie (tej większej i mniejszej), przedkładania egzotycznych podróży zagranicznych nad krajowe wędrowki, niedocenia-

[31] A. Stasiak, *Turystyka a jakość życia*, [w:] *Turystyka społeczna a jakość życia*, red. P. Różycki, Kraków 2022, s. 15–42.

nia (lekceważenia, umniejszania) polskiego dziedzictwa. W tej sytuacji dużym wyzwaniem dla krajoznawców jest przedstawianie dziedzictwa Polski w kontekście dziedzictwa światowego i europejskiego, podkreślanie istotnego wkładu Polaków w ogólny, wspólny dorobek ludzkości (w dziedzinie kultury i sztuki, techniki, gospodarki itd.). Jednocześnie istnieje też konieczność wpisywania krajoznawstwa w globalny (i lokalny) kontekst ekologiczny, ochrony przyrody, dbania o świat, zrównoważony rozwój.

W podobny sposób można postrzegać rozwój nowoczesnych technologii komunikacyjnych (fotografii cyfrowej, telefonii bezprzewodowej, Internetu, mediów społecznościowych itd.). Z jednej strony wynalazki te otwierają zupełnie nowe możliwości tworzenia i upowszechniania treści krajoznawczych, z drugiej zaś wirtualna rzeczywistość jest na tyle atrakcyjna (zwłaszcza dla młodych ludzi), że potrafi pochłonąć bez reszty, skutecznie odciągając od jakiejkolwiek innej aktywności w realnym świecie.

Niewątpliwie wielką wartością Internetu jest brak cenzury i wolność słowa, swoboda wypowiedzi (przynajmniej w większości krajów świata). Fakt, że każdy może zamieścić w sieci bez recenzji dowolne treści, niesie jednak z sobą poważne zagrożenia: upowszechniania mowy nienawiści, kłamliwych wiadomości (*fake news*) czy po prostu wątpliwych, niesprawdzonych informacji. Problem dotyczy także turystyki, w której w ostatnim czasie błyskotliwe kariery robią popularni blogerzy. Dzięki generowanym „dużym zasięgom” są w stanie skutecznie promować turystyczne destynacje i wpływać na zachowania tysięcy turystów. Dlatego też są hołubieni przez branżę turystyczną, nagradzani, zapraszani do mediów jako eksperci. Tylko że blogerami mogą być zarówno krajoznawcy z prawdziwego zdarzenia, jak i po prostu zwykli celebryci, którzy publikują miałkie, mało wartościowe, powierzchowne treści, nie zawsze wiarygodne, ale zyskujące dużą popularność i poklask odbiorców. Z tymi drugimi trzeba stanowczo konkurować: punktować błędy i nieścisłości, wytykać płytkość opisów i powielanie stereotypów – po prostu dowieść, że krajoznawcy wiedzą lepiej.

Równie poważne zagrożenia płyną z rynku czasu wolnego. Krajoznawstwo musi zabiegać o zainteresowanie odbiorców, konkurując z niezwykle zróżnicowaną, atrakcyjną i profesjonalnie przygotowaną ofertą sektora rekreacji. Jest to jednak nierówna rywalizacja: krajoznawstwo wymaga pewnego wysiłku intelektualnego, pracy nad sobą, zdyscyplinowania, poświęcenia, komercyjne atrakcje zaś często oferują łatwo dostępną przyjemność, błahą rozrywkę, beztroską zabawę, ekscytującą pogoń za nowością i zaskoczeniem.

Aby sprostać wymaganiom współczesności, krajoznawstwo musi nieustająco się zmieniać, dopasowywać do niestabilnej rzeczywistości, stale odpowiadać na pojawiające się kolejne fale wyzwań i zmian zachodzących w otaczającym świecie. Stąd wzięło się tytułowe określenie „krajoznawstwo +∞”.

Koncepcja numerowania kolejnych epok w rozwoju jakiegokolwiek działania człowieka nie jest niczym nowym. Mamy przecież podział gospodarki na sektor pierwszy (rolnictwo), drugi (przemysł) i trzeci (usługi). Historia przemysłu to

w uproszczeniu cztery rewolucje³². Również w stosunkowo krótkich dziejach Internetu wyróżnia się już kilka generacji³³. Nawiązując do tych praktyk można pokusić się o umowne ponumerowanie kolejnych odsłon krajoznawstwa. I tak mamy:

- Krajoznawstwo 1.0 – ujęcie tradycyjne (historyczne), „analogowe”, przed erą Internetu;
- Krajoznawstwo 2.0 – cyfryzacja, nowoczesne technologie, strony internetowe tylko do odczytu (użytkownik przyjmuje pasywną pozycję zwykłego przeglądającego);
- Krajoznawstwo 3.0 – interakcje, współtworzenie (udział użytkowników w tworzeniu treści tekstowych i obrazowych), media społecznościowe (kreowanie społeczności użytkowników);
- Krajoznawstwo 4.0 – sztuczna inteligencja.

Oczywiście nie jest to jakaś poważna klasyfikacja oparta na przesłankach naukowych, raczej publicystyczny podział, mający znaczenie jedynie symboliczne: każdy kolejny numer to jakaś rewolucja, jakieś unowocześnienie, ulepszenie, nowa, lepsza (?) wersja krajoznawstwa. Być może za chwilę będzie krajoznawstwo 5.0, 6.0... do nieskończoności...

Jednak jeśli krajoznawstwo ma trwać, musi nieustannie dostosowywać się do okoliczności, w których przychodzi mu funkcjonować³⁴. Do tej pory wielokrotnie się to już udawało. Krajoznawstwo w Polsce jest wyjątkowym fenomenem trwającym niezmiennie od półtora wieku w bardzo różnych realiach polityczno-społeczno-gospodarczych. Zachowując główne założenia ideowe ruch ten potrafił modyfikować swoją misję, metody i formy działania. Jego podstawowe przesłanie pozostaje wciąż aktualne i ważne dla kolejnych pokoleń Polaków. Nadal priorytetowe pozostają cele poznawcze, edukacyjne, wychowawcze, patriotyczne, ewoluują natomiast narzędzia i metody ich realizacji. Generalnie krajoznawstwo jest więc takie samo, zmieniają się (są unowocześniane) tylko formy pozyskiwania, gromadzenia i przetwarzania informacji, upowszechniania wiedzy, edukacji młodzieży, ochrony dziedzictwa narodowego (tab. 3).

Postęp cywilizacyjny w XXI w. w oczywisty sposób wymusza stałą „technologizację” krajoznawstwa, konieczność korzystania z najnowszych narzędzi i urzą-

[32] Przemysł 1.0 (wiek pary – produkcja maszynowa), przemysł 2.0 (wiek elektryczności – produkcja masowa), przemysł 3.0 (wiek komputerów – automatyzacja produkcji), wreszcie przemysł 4.0 (wiek Internetu – fuzja rzeczywistości fizycznej i wirtualnej).

[33] Web 1.0 charakteryzuje się jednostronną wymianą informacji, Web 2.0 umożliwia użytkownikom interakcję ze stronami internetowymi (dzięki czemu mogą być zarówno odbiorcami, jak i twórcami treści), Web 3.0, czyli tzw. inteligentna sieć, umożliwia dostosowanie treści i optymalizację wyszukiwania online w oparciu o historię, zainteresowania i życzenia użytkowników, wreszcie Web 4.0 to sieć symbiotyczna, która charakteryzuje się rozbudowaną interakcją pomiędzy człowiekiem a maszyną („wszechobecne przetwarzanie”, „wszechobecna informatyka”).

[34] P. Gryszel, *Współczesne krajoznawstwo – renesans czy moda? Od modelu 3S do modelu 4H*, [w:] *Współczesne oblicza krajoznawstwa*, red. A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, Warszawa 2016, s. 67–84.

Tabela 3. Cele, zadania, narzędzia i formy krajoznawstwa

Cele / zadania krajoznawstwa	Przykładowe nowe narzędzia i formy działania
Pozyskiwanie informacji	– kwerenda internetowa – dostęp on-line do bibliotek i archiwów – fotografia cyfrowa, również z lotu ptaka (drony)
Gromadzenie i przetwarzanie informacji	– nowoczesne zarządzanie informacją (fizyczną i cyfrową) – geoportale krajoznawcze
Ochrona dziedzictwa narodowego	– digitalizacja zbiorów muzealnych – wirtualne kolekcje, wystawy (e-muzea) – prywatne (domowe) muzea i skanseny – muzea multimedialne, narracyjne, performatywne, relacyjne – kwesty na rzecz ratowania zabytkowych cmentarzy
Upowszechnianie i promocja wiedzy	– opracowywanie haseł do Wikipedii – tworzenie stron internetowych miejscowości (regionów) – promocja w mediach społecznościowych (Facebook, Instagram, YouTube) – prowadzenie krajoznawczych blogów/vlogów – wirtualne podróże w 3D, panoramy 360° – wielofunkcyjne aplikacje mobilne (baza wiedzy, mapy, multimedia, gamifikacja, wirtualne odznaki etc.) – e-kanon krajoznawczy Polski
Wycieczki krajoznawcze, edukacja i wychowanie młodzieży	– zwiedzanie nocne, fabularne (z fabułą), w strojach z epoki – rekonstrukcje historyczne – questing, geocaching, TRInO, gry miejskie – escape roomy – warsztaty kreatywne – tematyczne szlaki turystyczne – wirtualne odznaki krajoznawcze – ministerialne programy wsparcia turystyki szkolnej
Tworzenie szeroko rozumianej społeczności krajoznawców i organizacji wspomagających	– współpraca z samorządami, lokalnymi organizacjami turystycznymi (LOT), lokalnymi grupami działania (LGD), punktami informacji turystycznej – wykorzystanie social mediów (Facebook, Instagram, YouTube) do tworzenia społeczności miłośników/ambasadorów regionu

Źródło: opracowanie własne.

dzeń techniki. Jest to niezbędne, w innym przypadku działania krajoznawców będą postrzegane przez młode pokolenie jako przestarzałe, anachroniczne, śmieszne czy wręcz żenujące. Ale nie chodzi tu tylko o najnowsze wynalazki. Często wystarczy unowocześnienie, uatrakcyjnienie dotychczasowych, sprawdzonych sposobów postępowania, inne rozłożenie akcentów. Do takich innowacyjnych modyfikacji można zaliczyć następujące działania:

– **zwykły komentarz krajoznawczy vs. interpretacja dziedzictwa i *storytelling***

Szczegółowe informacje o odwiedzanym obiekcie można przeczytać w Internecie lub odsłuchać z audioprzewodnika, ale żadne urządzenie elektroniczne nie zastąpi obecności wykwalifikowanego przewodnika³⁵. Pośród turystów a zabytkiem powinien stać żywy człowiek, który będzie służył przyjezdnym swą wiedzą, ułatwiał zrozumienie tego, co widzą, zaspokajał ich ciekawość. Rola przewodników turystycznych jest nieoceniona, kiedyś nazywano ich nawet „oficerami krajoznawstwa”³⁶.

Nie chodzi jednak o zarzucenie zwiedzających lawiną szczegółowych informacji (dat, faktów, nazwisk...), ale o umiejętną interpretację dziedzictwa. Interpretacja nie jest prostym komunikowaniem faktów – jest relacją opartą na informacji, służy odkrywaniu i zrozumieniu sensu miejsca (*genius loci*), wyjaśnianiu różnych znaczeń i zależności poprzez bezpośrednie doświadczanie i zaangażowanie emocji. Powinna przy tym dostarczać odbiorcom przyjemności, być zajmująca, posiadać elementy zabawy i rozrywki, być fascynującym odkrywaniem tajemnicy³⁷.

Interpretacja opiera się na starannie wyselekcjonowanych treściach, ma temat wiodący i posiada cechy jakiejś intrygującej, wciągającej historii (początek, rozwinięcie, zakończenie: morał/konkluzja). Sztuka opowiadania historii jest tak stara, jak świat. W krajoznawstwie umiejętność tę nazywano – dziś już trochę staromodnym określeniem – „gawędą krajoznawczą”, w której prowadzeniu niezbędne było „krasomówstwo”. W dobie cywilizacji obrazkowej sztuka ta szybko zanika, jednak w turystyce atrakcyjna narracja słowna wciąż pozostaje podstawowym narzędziem pracy przewodnika, wciąż ma ogromną siłę oddziaływania³⁸.

Nowoczesny *storytelling* oznacza budowanie takiej narracji, która silnie przyciąga uwagę i wywołuje autentyczne emocje. O jej atrakcyjności decyduje m.in.: „tematyka opowieści, sposób opowiadania, osobowość mówcy, wzmacnianie przekazu (gestykulacja, „mowa ciała”, powtórzenia, pauzy, pytania retoryczne), umiejętnie „sprzedawanie” informacji (anegdoty, żarty, odkrywanie tajemnic, cytaty, budzenie ciekawości, wygrywanie zaskoczenia), a nawet... chwile ciszy: pozostawienie miejsca i czasu na uruchomienie wyobraźni odbiorców”³⁹. Opowiadanie historii – oprócz

[35] H. Prószyńska-Bordas, *Krajoznawstwo. Tradycja i współczesność*, Warszawa 2016, s. 218.

[36] K. Mazurski, *Przewodnik jako nauczyciel krajoznawstwa*, [w:] *Problemy współczesnego przewodnictwa turystycznego w Polsce*, red. S. Kawęcki, A. Sierpińska, Warszawa 2013.

[37] Por. A. Stasiak, *Piloci i przewodnicy w erze gospodarki doświadczeń*, „Folia Turistica” 2020, nr 54, s. 99–127; Z. Kruczek, A. Kurek, M. Nowacki, *Krajoznawstwo. Teoria i metodyka*, Kraków 2012; M. Nowacki, *Interpretacja dziedzictwa w pracy przewodnika i pilota wycieczek*, [w:] *Pilotaż i przewodnictwo – nowe wyzwania. Materiały z II Forum Pilotażu i Przewodnictwa*, Warszawa, 14–15 października 2005 r., Kraków 2005.

[38] N. Arsenault, *The Power of Stories in Tourism*, [w:] *Creating and Managing Experiences in Cultural Tourism, Managing Cultural Tourism: A Sustainability Approach: Volume 1*, red. D.A. Jelinčić, Y. Mansfeld, Singapur 2019, s. 173–189.

[39] A. Stasiak, *Piloci i przewodnicy w erze gospodarki doświadczeń*, „Folia Turistica” 2020, nr 54, s. 110.

przekazywania kluczowych informacji – służy także dostarczaniu rozrywki, pobudzaniu wyobraźni, angażowaniu emocji. Dzięki temu wizyta turysty w danym miejscu staje się unikatowa, zyskuje odpowiednie znaczenie i niezbędny kontekst. Wszystko to sprawia, że dobry *storytelling* przyczynia się do wzrostu wartości całego doświadczenia turystycznego.

– **przekaz słowno-wizualny vs. przekaz multisensoryczny**

Nawet najlepsze opowiadanie historii może w dzisiejszych czasach okazać się niewystarczające, zbyt ubogie, zbyt statyczne. Współczesny człowiek, bombardowany na co dzień tysiącami bodźców, oczekuje podobnego pobudzenia również podczas podróży. Obserwuje się przy tym wzrost istotności doświadczenia pozawerbalnego i pozawizualnego⁴⁰. Dlatego konieczne jest zaangażowanie wszystkich zmysłów odbiorców: wzroku (oglądanie zabytków, podziwianie krajobrazu), słuchu (komentarz przewodnika, ale i muzyka, dźwięki, a nawet... cisza), smaku (degustacje lokalnych produktów, smakowanie różnych substancji), węchu (wdychanie charakterystycznych zapachów i aromatów) oraz dotyku (rozpoznawanie kształtu przedmiotów, odczuwanie faktury, ciężaru, temperatury).

– **poznawanie kraju ojczystego vs. doświadczenie kraju**

Przekaz multisensoryczny przyczynia się do stworzenia i wzbogacenia unikatowego doświadczenia turysty: zapewnia mu pełną immersję (pochłonięcie bez reszty), przeniesienie w czasie i przestrzeni, zaangażowanie emocjonalne, ekscytującą przeżycia. Dostarcza też więcej informacji, jest bogatszy, wielopłaszczyznowy. Bez wątpienia wielozmysłowe doświadczenie kraju ojczystego będzie dla uczestników znacznie ciekawsze i inspirujące niż jednostronny przekaz informacyjny o jego historii, geografii czy kulturze. Warto więc na różne sposoby próbować, eksperymentować, dociekać... W praktyce oznaczałoby to np. naukę przyrządzania specjalów regionalnej kuchni i ich degustację, wysłuchanie koncertu w nietypowym miejscu i okolicznościach (np. w jaskini czy industrialnych halach), wcielanie się w role bohaterów rekonstrukcji historycznej, percepcję świata z wyłączeniem jednego zmysłu (wzroku, węchu). Dzięki temu wyjazd stanie się niepowtarzalny, jedyny w swoim rodzaju, a jednocześnie zdobyta wiedza na długo zapadnie w pamięć. Dodatkowo głębokie przeżywanie i autentyczne doświadczenia skutecznie wzmocnią (utrwalą) efekty uczenia. Może więc warto byłoby lekko zmodyfikować słynną krajoznawczą triadę „zobaczyć – poznać – pokochać” na „zobaczyć – doświadczyć – pokochać”⁴¹?

[40] M. Rogowski, *Doświadczenie jako czynnik współczesnego oblicza krajoznawstwa*, [w:] *Współczesne oblicza krajoznawstwa*, red. A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, Warszawa 2016, s. 201–212.

[41] Więcej o doświadczeniu turysty w: A. Stasiak, *Doświadczenie – stary-nowy paradygmat turystyki*, „Folia Turistica” 2016, nr 41, s. 191–216; A. Stasiak, *Piloci i przewodnicy w erze gospodarki doświadczeń*, „Folia Turistica” 2020, nr 54, s. 110.

– **zwykle wycieczki krajoznawcze vs. unikatowe wyprawy odkrywców i grywalizacja**⁴²

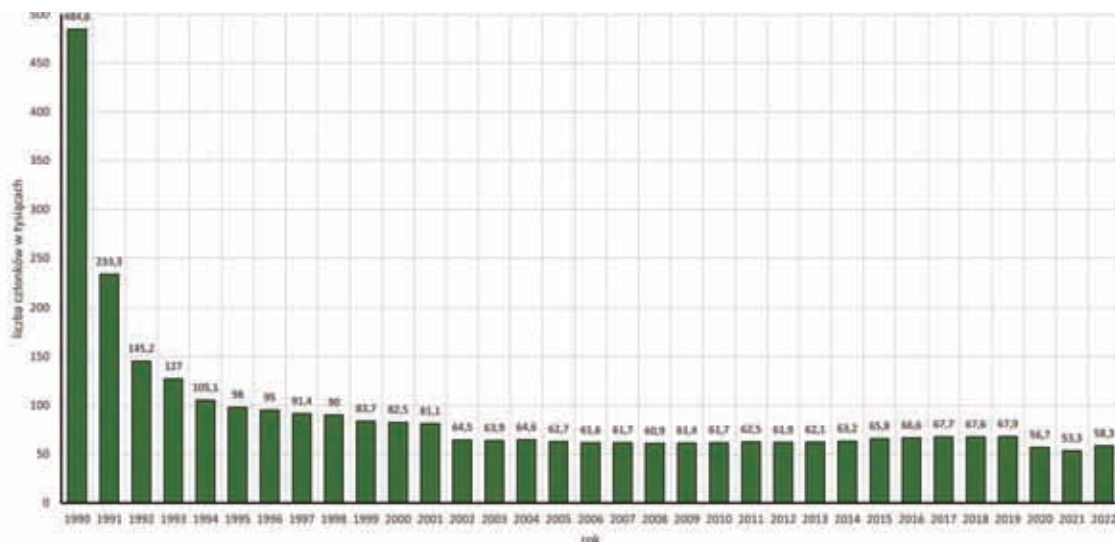
W dobie gier komputerowych i równoległej, wirtualnej rzeczywistości klasyczna wycieczka krajoznawcza o charakterze edukacyjno-wychowawczym może okazać się trochę staroświecka. W przypadku dzieci i młodzieży z pewnością lepiej sprawdzi się formuła wyprawy młodych odkrywców. Jej uczestnicy dostają szansę wzięcia udziału w niepowtarzalnej, ekscytującej przygodzie: odkrywają „nieznane” miejsca, wyjaśniają tajemnice, rozwiązują zagadki, poszukują wskazówek, które umożliwią dotarcie do skarbu. Zasady te już dawno temu wykorzystywano np. w harcerskich podchodach i grach terenowych, obecnie z powodzeniem stosowane są także w organizacji questingu i geocachingu (tu z użyciem odbiorników GPS). Dla bardziej zaawansowanych turystów atrakcyjne będzie zwiedzanie z fabułą lub gra terenowa (miejska), w której gracze zgodnie z przygotowanym scenariuszem wcielają się w role fikcyjnych lub historycznych postaci (nierzadko przebijając się w stroje z epoki). Kluczowymi, decydującymi o powodzeniu elementami grywalizacji są: wyzwanie, żywe emocje, zaangażowanie uczestników oraz ich interakcje zarówno ze światem rzeczywistym, jak i światem wyobraźni. Wszystkie te czynniki razem tworzą ekscytującą rozrywkę, która pozwala przeżyć niezapomnianą przygodę. Dodatkowe emocje zapewni jeszcze możliwość rywalizacji z przeciwnikiem (inne drużyny) lub samym sobą (zdobywanie odznak, nagród, kolejnych poziomów wtajemniczenia). Oczywiście takie podejście nie jest czymś nowym – Górska Odznaka Turystyczna istnieje przecież od 1935 r.! Chodzi jednak o taką modyfikację systemu zdobywania odznak, by w oczach młodego pokolenia znów stały się one atrakcyjne i były noszone z dumą (np. wykorzystanie aplikacji mobilnych, automatyczne zbieranie punktów, zdobywanie wirtualnych nagród, wymiana na tradycyjne odznaki).

Zagrożenia dla krajoznawstwa

Zasygnalizowane możliwości modyfikacji działalności krajoznawczej wychodzą naprzeciw powszechnym w zachodnich społeczeństwach konsumpcyjnych zjawiskom: fascynacji nowoczesnością (nowymi technologiami), hedonizmowi, dążeniu do ekscytacji, rozrywki i zabawy. Chcąc tworzyć atrakcyjną ofertę czasu wolnego nie można zapominać o tych tendencjach. Ważne jest jednak rozsądne wyważenie proporcji, tak by trywialna rozrywka i błaha zabawa nie zastąpiły edukacyjno-wychowawczych walorów aktywności krajoznawczej. W przekazie krajoznawczym nie należy kierować się ustalonymi kanonami metodycznymi⁴³. Najlepsze rezultaty przynosi świadomość istnienia różnorodności metod i narzędzi oraz praktyczna umiejętność elastycznego dopasowania ich do realizacji zakładanych celów. „Krajoznawstwo powinno być nowoczesne w formie, ale tradycyjne w tre-

[42] Grywalizacja, gryfikacja lub gamifikacja (ang. *gamification*) – wykorzystanie mechaniki gier fabularnych i komputerowych do sterowania zachowaniem ludzi w różnych innych sytuacjach w celu zwiększenia ich zaangażowania. Grywalizacja jest coraz częściej wykorzystywana w turystyce, zwłaszcza w kontekście zarządzania doświadczeniem turystycznym.

[43] Z. Kruczek, *Rola pilotów wycieczek w krajoznawczej edukacji społeczeństwa*, [w:] *Auto-kreacja przez turystykę*, red. M. Leniartek, Wrocław 2010.



Il. 6. Liczba członków PTTK opłacających składki w latach 1990–2022
(Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ZG PTTK)

ści⁴⁴, powinno wykorzystywać wszelkie osiągnięcia cywilizacji (w tym nowoczesne technologie), ale jednocześnie dbać o zachowanie pierwotnych szczytnych idei. Tylko w ten sposób możliwa będzie dalsza realizacja misji, którą sformułowali założyciele Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego – ojcowie polskiego ruchu krajoznawczego: *Przez poznanie kraju do jego umiłowania, przez umiłowanie do czynów ofiarnych.*

Nie można jednak nie zauważyć faktu, że ostatnie 30 lat było okresem burzliwych, gwałtownych przemian, które często okazały się bardzo niekorzystne dla tradycyjnie rozumianego krajoznawstwa. Z jednej strony zmniejszenie budżetu na działalność statutową (ograniczenie finansowania ze strony państwa, konieczność poszukiwania sponsorów, brak stabilizacji w systemie projektowo-konkursowym itd.), z drugiej rosnąca indywidualizacja zachowań ludzkich, niechęć do instytucjonalnych działań społecznych, silna konkurencja oferty branży rozrywkowo-rekreacyjnej, swoboda podróżowania etc. skutecznie podkopały pozycję PTTK. Co gorsza, erozja zasobów kadrowo-materialnych (a w ślad za tym roli i znaczenia tej organizacji) nadal systematycznie postępuje. Po gwałtownym załamaniu liczby członków towarzystwa na początku lat 90. XX w. (1988 – 731,9 tys., 1990 – 484,6 tys., 1995 – 98,9 tys.,) trend zniżkowy, choć zdecydowanie wolniejszy, utrzymywał się przez kolejnych kilkanaście lat (2000 – 82,5 tys., 2008 – 60,9 tys.). W drugiej dekadzie XXI w. odnotowano wprawdzie wzrost liczby członków o ponad 10% (do 67,9 tys. w 2019 r.), jednak pandemia COVID-19 wywołała kolejne tąpnięcie i w trzeciej dekadzie liczba ta już wyraźnie spadła poniżej 60 tys. płacących składki (il. 6).

[44] A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, *Krajoznawstwo wczoraj, dziś i jutro*, [w:] *Współczesne oblicza krajoznawstwa*, red. A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, Warszawa 2016, s. 25.

Analogicznie do spadku liczby członków obniżają się także inne wskaźniki działalności PTTK: liczba przewodników, liczba organizowanych imprez i ich uczestników, liczba społecznych opiekunów zabytków. Trzeba przy tym jeszcze podkreślić, że są to coraz starsi działacze – niewielki jest dopływ młodych adeptów krajoznawstwa. Niepokojąca jest także redukcja liczby prowadzonych przez towarzystwo muzeów (do 7) oraz ograniczanie czasu ich otwarcia (często tylko do jednego dnia w tygodniu)⁴⁵.

Dane te dość jednoznacznie wskazują na sytuację kryzysową, zarówno samego PTTK, jak i szerzej całego polskiego krajoznawstwa. Być może mamy do czynienia z czasem przełomu – ruch krajoznawczy znalazł się na rozdrożu i trzeba po raz kolejny redefiniować jego założenia i formy działania. A może zinstytucjonalizowane krajoznawstwo w XXI w. nie ma już racji bytu? Może przyszłością są internetowi liderzy opinii publicznej – blogerzy, trendsetterzy, influencerzy i skupione wokół nich wirtualne społeczności miłośników regionu? Być może te celowo prowokacyjnie sformułowane pytania staną się zarzewiem szerszej dyskusji...

Zakończenie

Na koniec, zamiast zwyczajowego podsumowania i wniosków, chcemy przypomnieć listę pytań, które zadaliśmy już w 2016 roku⁴⁶, ale dotychczas nie uzyskaliśmy (i sami nie znaleźliśmy) na nie wyczerpujących odpowiedzi. Może być ona punktem wyjścia do kolejnej dysputy na dziś, na jutro i następne lata:

- co w XXI wieku oznacza pojęcie „krajoznawstwo”? – to wciąż „stare”, tradycyjnie rozumiane krajoznawstwo czy już jakaś forma „nowego”, nowoczesnego krajoznawstwa?;
- jaką rolę powinno odgrywać krajoznawstwo w „erze Facebooka oraz Instagrama” – świecie globalnych mediów, nowoczesnych technologii, kolorowych obrazków, którymi tak lubimy się dzielić?;
- jakimi metodami w dzisiejszych czasach należy prowadzić działalność dokumentacyjną, popularyzatorską i szkoleniową?;
- czy we współczesnym modelu patriotyzmu jest miejsce dla krajoznawstwa, a jeśli tak, to jakie?;
- jak w optymalny sposób wyważyć proporcje pomiędzy wartościami edukacyjno-wychowawczymi a powszechnym dążeniem do łatwej, przyjemnej rozrywki i zabawy?;
- jak realizować cele krajoznawstwa w „zakazanych” czasach (pandemia, wojna, niestabilność, wzmożone migracje)?

Są to pytania, na które nie odpowiedział w pełni także VII Kongres Krajoznawstwa Polskiego. Co więcej, prezentowane podczas obrad referaty oraz prowadzona w kuluarach wymiana zdań pozwoliły na identyfikację kolejnych problemów

[45] J. Ziarkowska, D. Ziarkowski, *Rola krajoznawstwa w ochronie dóbr kultury – tradycje i wyzwania współczesności*, „Turystyka Kulturowa” 2023, nr 127 (2/23), s. 204–232.

[46] A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, *Krajoznawstwo wczoraj, dziś i jutro*, [w:] *Współczesne oblicza krajoznawstwa*, red. A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, Warszawa 2016, s. 25.

i zagadnień, z którymi powinni zmierzyć się współcześni krajoznawcy. Należą do nich m.in. takie stwierdzenia, jak:

- krajoznawstwo nie powinno być tylko skostniałym paradygmatem, który się nie zmienia – procesy, którym podlega należy nieustannie identyfikować, monitorować i twórczo rozwijać;
- mimo wszystko nie wydaje się być celowe dążenie do stworzenia jednej obowiązującej definicji krajoznawstwa, gdyż z uwagi na wieloaspektowość tego zjawiska, jego usytuowanie na pograniczu kilku dyscyplin naukowych (zarówno teoretycznych, jak i stosowanych) oraz ciągle przemiany, zmienność, dynamiczność w przypadku form i metod, nigdy nie zadowoli ona wszystkich beneficjentów;
- polskie krajoznawstwo czerpie z niezwykle bogatych tradycji i ogromnego potencjału dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego – jest to baza, z której powinniśmy korzystać tak często, jak to tylko możliwe,
- krajoznawstwo z założenia powinno w sposób holistyczny dążyć do wykształcenia (utrzymania) określonych elementów tożsamości narodowej (regionalnej), zarówno w sferze *profanum* (wiedza, korzyści, doświadczenie), jak i szeroko rozumianej, nie tylko w kontekście religijnym, sferze *sacrum* (symbole, doznania, przeżycia);
- należy zabiegać o to, by aktywność krajoznawcza była konkurencyjna dla innych form spędzania wolnego czasu, nie zawsze będących dobrą alternatywą, zwłaszcza w przypadku dzieci i młodzieży – niezbędne są wysiłki w celu odrodzenia krajoznawstwa szkolnego – należy bowiem permanentnie kształcić potrzebę poznawania własnej miejscowości, regionu i kraju;
- trzeba efektywnie promować krajoznawstwo, wykorzystując do tego celu wszelkie dostępne możliwości i formy,
- należy wypracować i propagować dobre praktyki realizacji aktywności krajoznawczej na obszarach o skomplikowanej historii i zmiennych granicach polityczno-administracyjnych, a także o zróżnicowanych tradycjach etnicznych i kulturowych;
- krajoznawstwo nie powinno ograniczać się jedynie do formalnych granic państwowych i wnikliwego poznawania własnego kraju – w dobie otwartych granic krajoznawstwo *sensu largo* musi obejmować także zainteresowanie obszarami przygranicznymi oraz innymi regionami (krajami) Europy, a nawet świata, tworząc zjawisko nazywane (kontrowersyjnie dla niektórych) światoznawstwem;
- w erze szybko zmieniających się warunków zewnętrznych (globalizacja, postęp technologiczny, różnego rodzaju zagrożenia itp.) należy podjąć wszelkie możliwe działania, aby tak ważna z punktu widzenia poznawczego, społecznego i historycznego działalność, jaką jest krajoznawstwo, pozostawała zawsze rezyliantną – aby wykazywała dużą odporność na wstrząsy, posiadała umiejętność adaptacji do zmiennych warunków oraz odbudowy i reorganizacji, wnosząc za każdym razem nowe, inspirujące wartości.

Bez wątpienia wszystkie wymienione kwestie wymagają głębokiego namysłu, otwartej i szczerej dyskusji, a nade wszystko niezwłocznego i efektywnego poszukiwania satysfakcjonujących rozwiązań.

Bibliografia

- Arsenault N., *The Power of Stories in Tourism*, [w:] *Creating and Managing Experiences in Cultural Tourism, Managing Cultural Tourism: A Sustainability Approach: Volume 1*, red. D.A. Jelinčić, Y. Mansfeld, Singapur 2019, s. 173–189.
- Bieńczyk G., *Krajoznawstwo i jego związki z turystyką*, Warszawa 2003.
- Cywiński P., *Jak zostać Travelbrytą? Przewodnik krytyczny*, w wersji elektronicznej: <https://post-turysta.pl/arttykul/jak-zostac-travelbryta-przewodnik-krytyczny> (26.02.2024).
- Gryszel P., *Współczesne krajoznawstwo – renesans czy moda? Od modelu 3S do modelu 4H*, [w:] *Współczesne oblicza krajoznawstwa*, red. A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, Warszawa 2016, s. 67–84.
- Harajda S., *Cittaslow a krajoznawstwo*, [w:] *Współczesne oblicza krajoznawstwa*, red. A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, Warszawa 2016, s. 349–358.
- Koturbasz B., *Multimedialne podróżopisarstwo czyli narodziny travelebrity*. „Panoptikum” 2009, nr 8 (15), s. 117–124.
- Kruczek Z., Kurek A., Nowacki M., *Krajoznawstwo. Teoria i metodyka*, Kraków 2012.
- Kruczek Z., *Metodyka krajoznawstwa*, Wydawnictwo skryptowe AWF Kraków, nr 37, Kraków 1997.
- Kruczek Z., *Rola pilotów wycieczek w krajoznawczej edukacji społeczeństwa*, [w:] *Autokreacja przez turystykę*, red. M. Leniartek, Wrocław 2010.
- Lipniacki W., *Co to jest krajoznawstwo morskie i dlaczego się nim interesujemy?*, [w:] *Materiały na II Morski Sejmik Krajoznawczy*, Warszawa 1979.
- Lipniacki W., *Elementy teorii krajoznawstwa*, t. 1 i 2, Szczecin 1985–1986.
- Mazurski K., *Przewodnik jako nauczyciel krajoznawstwa*, [w:] *Problemy współczesnego przewodnictwa turystycznego w Polsce*, red. S. Kawęcki, A. Sierpińska, Warszawa 2013.
- Nowacki M., *Interpretacja dziedzictwa w pracy przewodnika i pilota wycieczek*, [w:] *Pilotaż i przewodnictwo – nowe wyzwania. Materiały z II Forum Pilotażu i Przewodnictwa*, Warszawa, 14–15 października 2005 r., Kraków 2005.
- Plit F., *Normalność? Turystyka polska od peryferii, przez krajoznawstwo, do taniej rozrywki*, [w:] *Turystyka i Rekreacja – Studia i Prace, Uwarunkowania i plany rozwoju turystyki*, t. XV, *Turystyka w badaniach geograficznych*, red. Z. Młynarczyk, A. Zajadacz, Poznań 2015, s. 143–153.
- Prószyńska-Bordas H., *Krajoznawstwo. Tradycja i współczesność*, Warszawa 2016.
- Rogowski M., *Doświadczenie jako czynnik współczesnego oblicza krajoznawstwa*, [w:] *Współczesne oblicza krajoznawstwa*, red. A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, Warszawa 2016, s. 201–212.
- Rozmiarek M., Poczta J., *Active tourism vs. 'krajoznawstwo': considerations about Polish history and geography in the context of sightseeing the area around the Lake Malta in Poznan*, „Journal of Education, Health and Sport” 2021; nr 11 z. 11, s. 108–119.

- Rycerski T., *Inwentaryzacja krajoznawcza*, „Ziemia” 1990, s. 236.
- Słownik języka polskiego*, t. 2: H–M, Warszawa 1902.
- Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. 1, Warszawa 1978–1981.
- Stasiak A., *Produkt turystyczny w gospodarce doświadczeń*, „Turizm/Tourism” 2013, nr 23 z. 1, s. 27–35.
- Stasiak A., *Doświadczenie – stary-nowy paradygmat turystyki*, „Folia Turistica” 2016, nr 41, s. 191–216.
- Stasiak A., *Piloci i przewodnicy w erze gospodarki doświadczeń*, „Folia Turistica” 2020, nr 54, s. 99–127.
- Stasiak A., Śledzińska J., Włodarczyk B., *Krajoznawstwo wczoraj, dziś i jutro*, [w:] *Współczesne oblicza krajoznawstwa*, red. A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, Warszawa 2016, s. 9–27.
- Stasiak A., *Turystyka a jakość życia*, [w:] *Turystyka społeczna a jakość życia*, red. P. Różycki, Kraków 2022, s. 15–42.
- Współczesne oblicza krajoznawstwa*, red. A. Stasiak, J. Śledzińska, B. Włodarczyk, Warszawa 2016.
- Ziarkowska J., Ziarkowski D., *Rola krajoznawstwa w ochronie dóbr kultury – tradycje i wyzwania współczesności*, „Turystyka Kulturowa” 2023, nr 127 (2/23), s. 204–232.